

Davide Astori przygotowuje się do ostatnich dziesięciu meczów sezonu. Piłkarzowi pozostały dwa miesiące, aby przekonać klub do wykupu. I to jest jego personalnym celem, o czym mówił w wywiadzie dla *asroma.it*.

Mecz w Cesenie przywrócił spokój w Romie. Może być decydujący przed resztą sezonu?

- Tak, wygrana na Manuzzi zmieniła z pewnością nasz kurs w tym sensie, że potrzebowaliśmy decydującego wyniku, aby mieć więcej zaufania co do naszych możliwości, które są duże. Ten sukces pomoże nam przygotować się do delikatnego meczu, który czeka nas w sobotę, z Napoli. Trzy punkty zdobyte w Cesenie pozwolą nam pracować w tych dniach ze swobodniejszymi umysłami.

Co znaczy uścisk po голу zdobytym na Manuzzi?

- Był istotny: gol De Rossiego był kluczowy, gdyż zmienił, nie siłę grupy, która zawsze była, ale negatywny moment, który być może miał wpływ na postrzeganie naszej prawdziwej siły.

Którego rywala boisz się najbardziej w walce o drugie miejsce?

- Fiorentiny, Lazio i Sampy, które rozgrywają dobry sezon, podobnie jak również Napoli, które, poza ostatnimi dwoma gorszymi występami, jest zespołem, który może walczyć o pierwsze pozycje. Tutaj otoczenie z pewnością żyje konfrontacją z Lazio, jednak, jak powiedziałem wcześniej, jesteśmy mocni i jeśli będziemy patrzeć na siebie, jestem przekonany, że dla innych nie będzie walki o drugie miejsce.

Twój sezon do tej pory: co poszło dobrze i jakie rzeczy możesz poprawić?

- Przybycie do Romy było dużym krokiem po wcześniejszych sześciu sezonach spędzonych w Cagliari, środowisku, gdzie sezonowe cele były oczywiście inne. Tutaj, w stolicy, osobiście, mój początek był bardzo dobry, gdyż grałem w meczach w takich rozgrywkach jak Liga Mistrzów i również sezon ligowy rozpoczął się w najlepszy z możliwych sposobów. Potem było kilka kontuzji, które spowolniły proces integracji, jednak sądzę, że, poza jakimś jednym występem, oceniam sezon jako

pozytywny, również dlatego, że znajdujemy się na drugiej pozycji w tabeli. Udowodnimy ponownie, jak robiliśmy już w ostatnich miesiącach, że mamy kadrę na wysokim poziomie. Osobiście mogę powiedzieć, że ostatnie dwa miesiące będą kluczowe do przekonania klubu do mojego wykupienia: dam z siebie, jak zawsze, wszystko.

Sobota, 4 kwietnia, Roma-Napoli: silne i słabe punkty Napoli?

- Dane mówią jasno. Ich silną stroną jest ofensywa: Napoli ma niesamowitych piłkarzy w ataku. Pomimo tego wykorzystują bardzo kontrataki, czekają na przeciwnika, zamiast prowadzić mecz. W przodzie mają graczy, którzy przy pierwszej okazji, na pierwszym wolnym metrze, ciebie ukarzą. W pierwszym meczu zaczęli mocno, zdobyli szybko gola, którego strzelił Higuain. Gdy opadli z sił, nie byliśmy na tyle dobrzy, aby wyrównać stan meczu, jednak, jak wiemy, piłka jest złożona z momentów i sytuacji i przy tej okazji na San Paolo tak się skończyło. Teraz to my zagramy w domu, różne czynniki będą działały na naszą korzyść.

Żyjesz w Rzymie od ośmiu miesięcy, co zrobiło na tobie największe wrażenie w mieście?

- Nie kupiłem domu w centrum, nie zdarza mi się przebywać zbyt często w centrum Rzymu, jednak muszę powiedzieć, że lubię spacerować, również na pusto, po różnych częściach Rzymu. Podoba mi się bardzo Monti i Trastevere.

Autor: abruzzi